

Dr. WITOLD ŚWIERZ

B. Asystent kliniki
oto-laryngologicznej Uniw. Jag.

Sprawozdanie lekarskie z działalności Wziewalni Zakładu Kąpielowego w Rabce za sezon letni 1929 r.

Wziewalnia została otwarta dnia 13. V. 1929 r z pewnem opóźnieniem spowodowanem wykończeniem adaptacji wewnątrz sal leczniczych. Jak lat poprzednich, tak i obecnie wziewalnia została powiększona przez wstawienie nowych podwójnych aparatów, wskutek czego można było ograniczyć ilość godzin czynności, co leczący się przyjęli z wielkiem zadowoleniem. Jedną z najważniejszych adaptacji jest wprowadzenie centralnego ogrzewania w obrębie wziewalni i to tak w salach leczniczych, jak w poczekalni i kurytarzach. Jest to czynnikiem niezmiernie ważnym w miesiącach chłodnych np. w maju i wrześniu, w których to miesiącach dzieci po zabiegach leczniczych mogą w poczekalni wypocząć i przygotować się do nieprzewidzianych niejednokrotnie zmian temperatury. Nie bez znaczenia jest również sprawienie nowego elektrycznego dużego sterylizatora do odkażania masek tak, że przeznaczwszy dawne piecyki jako rezerwę, rozporządzamy nawet przy najsilniejszym ruchu zawsze zapasowemi odkażonemi maskami, zasilając zaś sterylizatory prądem elektrycznym uniknęliśmy śladu zanieczyszczenia powietrza przez spalenie gazu świetlnego, czy spirytusu. Na podstawie własnego doświadczenia wprowadzono nowy typ węzów do masek własnego pomysłu, tak że obecnie poza niklowaną maską,

nie styka się ani solanka jodo-bromowa, ani też stosowane lekarstwa nigdzie z metalem, wskutek czego nie mogą się wytworzyć niepożądane połączenia chemiczne. Solankę stosowano 2% pobieraną wprost ze źródła, przepuszczoną przez sącziki asbestowe, by oddzielić niepotrzebny muł. W razie wskazania leczniczego podnoszono stężenie solanki przez dodawanie rodzimej warzonki i stosowano dodatkowo środki farmaceutyczne.

Wyniki lecznicze były naogół zadawalniające, w niektórych wypadkach nawet znakomite. — W ciągu sezonu wydano 36.196 wzięwań, korzystało z leczenia wzięwaniami 1894 osób, tak że na jedną osobę przypada przeciętnie 20 wzięwań. Ogólnych cierpień, jak zółty, sprawy gruczołowe, skłonności do przeziębień obserwowano 1412, zaś chorób nosa, gardła, krtani, uszu 482. Najliczniejszą frekwencją cieszył się lipiec z 13.442 wydaniami wzięwaniami, najmniejszą maj z 1319 wzięwań. W lipcu wzięwalnia była czynną 14 godzin na dobę, w maju 2 godziny, w niedzielę i święta tylko w godzinach przedpołudniowych.

	Wzięwania		Wzlewania solankowe kabinowe	Razem	Choroby nosa, gardła i uszu
	solankowe aparat.	sol. ap. lekarstwem			
Maj	894	130	295	1319	27
Czerwiec	4962	1020	1289	7271	58
Lipiec	8108	2523	2811	13442	247
Sierpień	6375	3477	2002	11854	132
Wrzesień	1163	885	265	2313	18
Razem	21502	8035	6662	36199	482

Z pośród chorób górnych dróg oddechowych leczono wszystkie sprawy chroniczne z wynikiem dodatnim, kilka spostrzeżonych, a mylnie do Rabki skierowanych przypadków, nie nadających się do leczenia wzięwaniami wysłano do innych zdrojowisk.

Najgorsze wyniki w leczeniu dały chroniczne nieżyły krtań u dzieci w wieku około lat 10-ciu, w których to przypadkach nie udało się uzyskać wyraźnej poprawy — nawet stosując niekiedy dodatkowe zabiegi, natomiast cierpienia te u dorosłych osób, a do cierpień tych specjalnie predysponowanych, jak nauczyciele, wykazały zupełne wyleczenie, lub wybitną poprawę, nawet bez stosowania dodatkowych zabiegów.

Nieżyły nosa, formy zanikowe o przykrem zasychnaniu leczyły się dobrze, chorzy byli z leczenia zadowoleni, wyjeżdżali z wyraźną ulgą.

Chroniczne nieżyły nosa przy sumiennem leczeniu poprawiały się wyraźnie, dolegliwości gardła ustępowały po niewielu, przeważnie specjalnych, wzięwaniach; skłonności do katarów nosa i angin zmniejszały się zwłaszcza u dzieci, które już kilka lat leczyły się wzięwaniami. Bardzo korzystne wyniki dało się zauważyć w nieżytach trąbki Eustachiusza pod wpływem leczenia wzięwaniami, drożność trąbki a równocześnie z nią poprawa słuchu, były stałym zjawiskiem.

W sprawach astmatycznych dało się stwierdzić, że chorzy prawie wszyscy dobrze znoszą wzięwania kabinowe, czysto solankowe 2⁰/_o, a nawet przechodzą do wzięwań aparatowych przy silniejszej koncentracji solanki. Pacjenci, którzy poraz drugi, lub trzeci na sezon przyjeżdżają w celu leczenia dychawicy twierdzą, że poprawa daje się po powrocie do domu zauważyć, gdyż ataki występują rzadziej i przebiegają łagodniej.

Bardzo korzystne wyniki otrzymaliśmy w chronicznych cierpieniach migdałów, nawrotowych anginach i następowych ropniach. Pozwolę sobie przytoczyć

dwa przypadki obserwowane dokładnie i przez dłuższy okres leczenia.

Ks. S. W. 1. 29. z zawodu kapłan i katecheta. Od dzieciństwa zapada na migdałki. Pierwsze anginy z wysoką temperaturą utrudnieniem połykania zjawiają się przed 17 laty, powtarzają się często (co kilka tygodni) i przebiegają bardzo ciężko w ciągu czterech lat; następne lata chory przebywa lepiej, anginy występują nieco rzadziej, a przebieg ich jest łagodniejszy; remisja ta nie trwa jednak długo, gdyż przed ośmiu laty anginy wracają w poprzednim natężeniu i bardzo często. Od pięciu lat stan się wyraźnie pogarsza, gdyż pacjent nie tylko przebywa często bardzo ciężkie anginy, lecz przyłączają się jeszcze następowe ropnie okołomigdałkowe, wymagające niekiedy interwencji chirurgicznej. Chory poraz pierwszy przybył do Rabki celem leczenia, w sezonie 1928 r.

Ogólny stan chorego przeciętny — szczupły, robi wrażenie wyczerpanego chorobami. Migdałki powiększone wyraźnie, o powierzchni poszarpanej z zaułkami, w których częściowo znajduje się płynna ropa, częściowo cuchnące czopki. Około migdałków twarde ściągliste zrosty, jako pozostałość po przebytych ropniach okołomigdałkowych. Na łukach przednich blizny po nacięciach ropni.

W Rabce przebywał cztery tygodnie, podczas których wziął 10 kąpielei solankowych i przebył leczenie wziewaniami. Podczas leczenia chory nie zapadł na gardło. Po powrocie do obowiązków, czuje wyraźną poprawę, mianowicie przez całą zimę nie miał żadnych dolegliwości gardła, mógł energicznie pracować, wykładając 22 godzin tygodniowo, obok spełniania swych duszpasterskich obowiązków.

W r. 1929 przybywa ponownie do Rabki. Ogólny stan lepszy, chory pełen dobrej nadziei na przyszłość, cieszy się, że przebył zimę bez najmniejszych dolegliwości. Badanie wykazało znaczną poprawę w tym kierunku, że mimo usilnego wyszukiwania nie znaleziono w migdałkach ani śladu ropy, ani czopków, pozostał jedynie ogólny patologiczny obraz migdałków. Brał kąpiele, przepłukiwania nosa i gardła solanką i przebył leczenie wziewaniami. Opuszcza Rabkę przy ogólnej poprawie, przybierając wyraźnie na wadze.

Przypadek ten wykazuje nam jasno, że leczenie klimatyczne w Rabce, połączone z kąpielami i wspomagane leczeniem bezpośrednim (t. zn. przez wziewania) i miejscowem migdałków, spowodowało wyleczenie stanu przewlekłego zapalenia migdałków, a co więcej uchroniło pacjenta od przykrych następstw w postaci ropni okołomigdałkowych.

Drugi przypadek jest jeszcze więcej pouczającym.

Rabka 14 lipca 1928 r. WP. J. W. I. 14. We wczesnym dzieciństwie przechodziła odrę, kilka razy rzekomo dyfterję. Od szóstego roku życia często anginy i wrzody w gardle; w 9-tym roku życia płasawica, w rok później tyfus brzuszny. Cierpienia gardła leczyła kataplazmami, dwa razy szczepiono surowicę, wreszcie stosowano wstrzykiwania omnadyny. W ostatnim roku anginy i ropnie okołomigdałkowe były tak częste i tak przebiegały ciężko, że chora prawie przez pół roku nie mogła uczęszczać do szkoły. Przed dwoma tygodniami miała przejść wyłuszczenie migdałków, które nie doszło jednak do skutku przez zapad, który wystąpił po wstrzyknięciu znieczulającym w okolicę okołomigdałkową.

Stan obecny: dobrze zbudowana, tkanki jędrne, nie robi wrażenia chorej, migdałki duże, zwłaszcza lewy, niezbyt poszarpane, pełno zaułków zawierających czopy, w migdałku lewym u góry duża kieszonka wypełniona cuchnącym czopem. Ropy w migdałkach nie stwierdzono. Zrosty okołomigdałkowe wyraźnie zaznaczone. Na tylnej ścianie gardła granulacje, w nosie nieco zasychający śluz, krtań i słuch prawidłowe.

Zastosowano leczenie wziewaniami. 20/VII. 28 r. silny ból gardła, temp. 39° C., gruczoły podszczękowe silnie obrzękłe, bolesne. Migdałki powiększone, zaczerwienione, pełno brudno-białych nalotów. Angina. Leczenie wziewaniami przerwano.

25/VII. 28. bóle silniejsze, wyraźny szczękocisk. Ropnie okołomigdałkowe obustronne. Leczenie konserwatywne.

1/VIII. 28. chora ma się dobrze — rozpoczyna przerwane leczenie wziewaniami.

30/VIII. 28. migdałki mniejsze, czyste bez czopków — leczenie wziewaniami przebiega prawidłowo.

18/VII. 1929 r. chora przybyła poraz drugi do Rabki, podaje, że przez cały rok nie chorowała wogóle. W sezonie ubiegłym pobierała w Rabce jedynie leczenie wziewaniami.

Stan obecny: Migdałki znacznie mniejsze, dość gładkie, w zaułkach czopów się nie znajduje, jedynie w kieszonce u góry lewego migdałka. Chora rozpoczyna profilaktycznie leczenie wziewaniami.

9/VIII. 1929 r. leczenie wziewaniami przebiega normalnie, żadnych objawów chorobowych nie obserwowano.

25/VIII. 1929 r. chora ukończyła leczenie, przebywszy sezon w Rabce bez najmniejszych komplikacji. W sezonie 1929 r., jak i poprzednim nie pobierała oprócz wziewań, żadnego innego leczenia.

Z przypadku tego widzimy jeszcze jaśniej, że sam pobyt w Rabce i wziewania mogą skutecznie leczyć

poważne stany patologiczne gardła i jego organów, co więcej uodparniać na ciężkie miesiące zimowe i umożliwić przez to normalne rozwijanie się dzieci, tak pod względem fizycznym, jak i umysłowym.

Kończąc ten dział, muszę dodać, że rodzice dzieci, które zapadały często na gardło (anginy) zgodnie podają, że po przejściu leczenia wziewaniami, dzieci są odporniejsze na przeziębienia, a dolegliwości gardła występują znacznie rzadziej i przebiegają wogóle bardzo lekko.

Obserwacja leczących się w ciągu pięciu miesięcy rokrocznie pozwala mi na stwierdzenie faktu, że nie obserwowano żadnych ujemnych stron leczenia wziewaniami, o ile stosuje się je umiejętnie i ostrożnie do tego stopnia, że nawet lekkie stany podgorączkowe nie są wyraźnym przeciwskazaniem — a bądź co bądź wziewania są najłagodniejszą formą podawania i stosowania rodzimych wód.

Kraków, w styczniu 1930 r. Dr. Witold Świerz.